



Sygn. akt I UK 369/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)
SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania C. Ż.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 czerwca 2015 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 24 kwietnia 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z 18 września 2012 r. ZUS odmówił C. Ż. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z 18 lipca 2013 r. zmienił zaskarżoną decyzję i zaliczył odwołującemu jako okres zatrudnienia w szczególnych warunkach okres pracy od 1 marca 1986 r. do 31 maja 1990 r. oraz przyznał mu emeryturę od 1 sierpnia 2012 r. Za okoliczności bezsporne w tej sprawie uznał to, że odwołujący:

osiągnął wiek uprawniający do ubiegania się o przyznanie emerytury zgodnie z § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze; wykazał wymagany przepisami okres składkowy i nieskładkowy wynoszący na dzień 1 stycznia 1999 r. 25 lat; złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa; w dacie złożenia wniosku o przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego pozostawał bez zatrudnienia. Kwestią sporną było zaliczenie odwołującemu jako pracy w warunkach szczególnych okresu pracy w Zakładzie J. Ź. A. w B. od 1 marca 1986 r. do dnia 31 maja 1990 r. W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie wykazało, że okres ten był okresem pracy w szczególnym warunkach uprawniającym do ubiegania się o świadczenie emerytalne z tego tytułu, oraz że odwołujący nie był osobą współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a pracownikiem brata J. Ź. W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołujący pracował w warunkach szczególnych w wymiarze przekraczającym wymagany ustawą 15-letni okres.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację złożył organ rentowy, zaskarżając go w całości. Zarzucono naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że wnioskodawca w okresie od 1 marca 1986 r. do 31 maja 1990 r. w Zakładzie J. Ź. A. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w kanałach remontowych wymienione w wykazie A dział XIV poz. 16 załącznika rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, co w konsekwencji skutkowało przyznaniem prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Wyrokiem z 24 kwietnia 2014 r. Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację organu rentowego. Według Sądu Odwoławczego Sąd Okręgowy ocenił zgromadzony materiał dowodowy z naruszeniem reguł opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny za okoliczność istotną z punktu widzenia zakresu czynności wnioskodawcy wykonywanych w okresie zatrudnienia w Zakładzie J. Ź. A. uznał

okoliczność, że odwołujący zawarł umowę o pracę w celu nauki zawodu w zakresie mechaniki pojazdowej oraz, że został zatrudniony na czas trwania nauki zawodu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego z istoty rzeczy uzyskanie takich kwalifikacji wymaga zapoznania się ze specyfiką pracy mechanika, a to z kolei wymaga przygotowania do wszelkich rodzaju pracy, a nie tylko prac w kanale remontowym. Dodatkowo zwrócił uwagę, że pracodawcą odwołującego była osoba prowadząca warsztat samochodowy, a w tego rodzaju punktach usuwa się wszelkiego rodzaju awarie, dokonuje remontów, czynności diagnostycznych. W konsekwencji pracownicy otrzymują rotacyjnie zlecenia dokonania naprawy pojazdu, bez specjalizacji na poszczególne jego rodzaje - co w tej sprawie, zdaniem Sądu, potwierdza okoliczność, że nikt z zatrudnionych mechaników, poza odwołującym mającym status ucznia, nie otrzymał od pracodawcy świadectwa pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu Apelacyjnego osobowe źródła dowodowe pozwalały na stwierdzenie, że zakres zadań odwołującego nie ograniczał się wyłącznie do konserwacji podwozi i profili zamkniętych czy też innych prac wykonywanych w kanale. Oceniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, Sąd Apelacyjny stwierdził, że odwołujący wykonywał wszystkie prace związane z naprawą pojazdów mechanicznych, a nie tylko prace, które ze swojej istoty wymagały ich rozpoczęcia lub zakończenia poprzez wykonywanie pracy w kanale remontowym. Opierając się na zasadach doświadczenia życiowego, wywnioskował, że skoro zakres prac wnioskodawcy obejmował usuwanie awarii i usterek, to oznacza to, że wykonywał prace wymagające pracy w kanale jak i inne rodzajowo prace, które nie były wykonywane w takim kanale. W konsekwencji stwierdził, że w tych warunkach praca powierzona odwołującemu nie był pracą wykonywaną w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych w pełnym wymiarze czasu pracy. Podkreślił, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków, jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości odwołujący.

W podstawach skargi kasacyjnej wskazano na naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- niezasadne pominięcie części materiału dowodowego w postaci części zeznań świadków, tj. pominięcie stwierdzonych przez świadków okoliczności o rzeczywistym charakterze pracy wykonywanej przez skarżącego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy z uwagi na wynikające z tego pominięcia niezasadne przyjęcie, iż ubezpieczony nie mógł wykonywać pracy w kanale remontowym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, w konsekwencji niewskazanie w uzasadnieniu orzeczenia wszystkich prawem wymaganych elementów w postaci przyczyn, dla których odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadków w powyższym zakresie;

- wadliwe uzasadnienie zaskarżonego wyroku w zakresie wykładni § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) odnośnie do pojęcia pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co do sytuacji marginalnego wykonywania pewnych czynności w warunkach nienarażających bezpośrednio pracownika na szkodliwe dla zdrowia czynniki.

Ponadto zarzucono naruszenie prawa materialnego:

1/ § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez błędną wykładnię w zakresie pojęcia pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co polegało na uznaniu, że marginalne wykonywanie pewnych czynności w warunkach nienarażających pracownika bezpośrednio na szkodliwe dla zdrowia czynniki wyłącza kwalifikację wykonywanej poza tymi czynnościami pracy w warunkach narażających pracownika na takie czynniki jako pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych;

2/ art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego

1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez:

- błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek uznania, że wykonywanie prac przez ubezpieczonego w okresie od 1 marca 1986 r. do dnia 31 maja 1990 r. nie spełniając kryterium „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” dyskwalifikuje możliwość uznania tej pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych;

- błędne przyjęcie, iż praca ubezpieczonego nie odpowiadała swoim rodzajem i charakterem stanowiskom wymienionym w dziale XIV, poz. 16 wykazu A stanowiącego załącznik do ww. rozporządzenia, które uprawniają do emerytury na podstawie art. 184 ww. ustawy, ponieważ nie wszystkie wykonywane przez niego prace stanowiły prace w warunkach szczególnych;

- błędne przyjęcie, iż w świetle przepisów wykazu A stanowiącego załącznik do ww. rozporządzenia nie należy pracy skarżącego uznać za wykonywaną w warunkach szczególnych, co w konsekwencji doprowadza do błędnej wykładni przepisów omawianego rozporządzenia, a w konsekwencji do poważnych wątpliwości interpretacyjnych wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia;

- bezzasadne nieuznanie przez Sąd Apelacyjny spornych okresów zatrudnienia ubezpieczonego za pracę w szczególnych warunkach, a tym samym odmowę przyznania mu „prawa do wcześniejszej emerytury” z tego tytułu, w szczególności kiedy z zeznań świadków m.in. J. R., T. B. oraz J. Ź. wprost wynika, iż ubezpieczony miał powierzony zakres obowiązków mechanika samochodowego rodzajowo odpowiadający pracy w kanale remontowym;

3/ art. 2 k.p. oraz art. 22 § 1¹ k.p. przez błędną wykładnię w zakresie pojęcia pracownika i stosunku pracy co polegało na uznaniu, iż zawarcie umowy z ubezpieczonym w celu nauki zawodu w zakresie mechaniki pojazdowej dyskwalifikuje możliwość wykonywania prac mechanika w kanale remontowym stale i w pełnym wymiarze, podczas gdy osobowe źródła (zeznania świadków oraz ubezpieczonego) pozwalają na przyjęcie odmiennych ustaleń.

Wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i

orzeczenie co do istoty sprawy poprzez przyznanie odwołującemu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach, oraz o zasądzenie na rzecz odwołującego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

Przedmiotem sporu było prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Spornym było zaliczenie okresu wykonywania pracy do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach od 21 marca 1986 r. do 31 maja 1990 r.

Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie części materiału dowodowego w postaci części zeznań świadków. Zarzut ten nie mógł zostać uznany za uzasadniony. Sąd Apelacyjny rozważył bowiem i ocenił zeznania świadków w zestawieniu z dokumentacją osobową pracownika. W rezultacie Sąd ten przekonująco uzasadnił dlaczego spornego okresu nie można zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach. Tak więc z oceny całokształtu materiału dowodowego oraz okoliczności wykonywania pracy w spornym okresie wynikało, że wnioskodawca nie wykonywał wyłącznie prac w kanale remontowym, gdyż wykonywał także wszelkie czynności związane z naprawą pojazdów mechanicznych poza kanałem. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno wynika na jakiej podstawie dokonano powyższych ustaleń. W skardze zarzuca się w tym zakresie nieodniesienie się do części zeznań niektórych świadków. W istocie jednak Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, że „dowód tylko z zeznań świadków... nie może przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, zwłaszcza, gdy fakty wynikające z zeznań świadków nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej”. Można więc stwierdzić, że w zaskarżonym wyroku nie wymienione zostały jedynie nazwiska świadków, którym nie dano wiary. Okoliczność ta w żadnym razie nie może zostać uznana za naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie

sprawy. Z tego powodu jako nieuzasadniony należało więc ocenić procesowy zarzut skargi kasacyjnej.

Mając na uwadze, że powyższe ustalenia przesądzają jednocześnie o tym, że wnioskodawca nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to tym samym nie spełnił warunku uzyskania prawa do emerytury zgodnie z przepisem § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Z tego powodu niezasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego, a skarga kasacyjna w żadnym razie nie mogła być uznana za oczywiście uzasadnioną.

Reasumując można stwierdzić, że w rzeczywistości wszystkie zarzuty skargi kasacyjnej stanowiły próbę zakwestionowania ustaleń faktycznych (oceny materiału dowodowego) dokonanych przez Sąd Apelacyjny. W ocenie Sądu Najwyższego ustalenia te zostały dokonane prawidłowo oraz jasno i zrozumiale dokonano ich uzasadnienia zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego myślenia. Na ich poparcie powołano również liczne orzeczenia Sądu Najwyższego.

Z tych względów należało przyjąć, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty skargi kasacyjnej nie były uzasadnione.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.